

Delegaci ONZ znów ponad prawem dla zwykłych obywateli

20 września 2021

Okazjonalnie, elity tego świata, dają nam jasno do zrozumienia co różni je od przeciętnych obywateli. Kolejnym tego przykładem, jest Zgromadzenie Ogólne ONZ, które w przyszłym tygodniu, oficjalnie zignoruje amerykańskie prawo. Prezydenci, premierzy, monarchowie, dygnitarze, dyplomaci i ich podróżujący pracownicy zostali poinformowani przez organizatorów, że nie będą musieli pokazywać paszportów szczepień ani innych dowodów zaszczepienia po przybyciu do siedziby ONZ w Turtle Bay na Manhattanie. Uczestnicy wielkiego spotkania w Nowym Jorku, zignorują również nowojorskie zasady dotyczące centrów kongresowych i zgromadzeń publicznych.

Tak zwany system honorowy, nadaje im specjalne przywileje, a dygnitarze nie będą musieli pokazywać jakichkolwiek paszportów COVID-owych ani innych dowodów szczepienia, ponieważ poświadczą to przesuwając identyfikatory w sali zgromadzeń. Wolność od regulacji wynika z precedensu ustanowionego po raz pierwszy na spotkaniu G7 w Wielkiej Brytanii na początku tego roku.

Decyzja o zignorowaniu zasad stosowanych wobec ogółu społeczeństwa w Nowym Jorku została podjęta po tym, gdy Rosja zakwestionowała wymóg szczepień, twierdząc że stanowi on naruszenie wolności osobistych. Ambasador Rosji Wasilij Nebenzia w proteście do urzędników ONZ, opisał to jako „wyraźny środek dyskryminujący”, dodając, że uniemożliwienie delegatom wstępu na salę byłoby „wyraźnym naruszeniem Karty ONZ”.

Co ciekawe, obecność na wydarzeniu ogłosił również prezydent Brazylii Jair Bolsonaro, który nie ukrywa, że nie jest zaszczepiony i nie planuje zmienić tego stanu rzeczy. Polityk

tłumaczy, że poziomy jego przeciwciał są na wysokim poziomie i nie widzi potrzeby szczepienia. Na liście mówców, jest prezydent USA Joe Biden, premierzy Japonii, Indii i Wielkiej Brytanii, oraz nowy premier Izraela Naftali Bennettem. Udział w wydarzeniu ogłosił również prezydent Palestyny – Mahmodem Abbasem. W wydarzeniu, wystąpi również 23 ministrów spraw zagranicznych. 76 sesja Zgromadzenia Ogólnego rozpoczyna się we wtorek i kończy w następnym poniedziałek.

Nie jest to pierwszy przypadek, gdy politycy dają pokaz swojej wyższości nad „śmiertelnikami”. Jeszcze w czerwcu, odbył się właśnie szczyt największych gospodarek świata zwany G7. Elity również ujawniły tam swoją hipokryzję, choć w tamtym przypadku starano się jednak zachować względne pozory. Na początku wszyscy na pokaz witali się łokciami, czy żółwikami. Potem przywódcy G7 stanęli w szyku przynoszącym skojarzenia z porannych ćwiczeń w telewizji śniadaniowej. Takie obrazki poszły w świat. Chwilę potem, wszyscy wspólnie siedzieli przy stole i świętowali, poklepując się po plecach i witając w normalny sposób.

Sytuacja wyglądała tam szczególnie kuriozalnie na oficjalnych bankietach. Wszyscy możni tego świata paradowali bez masek i zachowania jakichkolwiek dystansów społecznych, a znajdująca się dookoła obsługa, pozostała zamaskowana niczym posłuszni niewolnicy. Warto przypomnieć, że podczas spotkania, prezydent Francji Emmanuel Macron, szczegółowo opisał zobowiązania G7 dotyczące globalnych szczepień. Obwieścił, że celem jest zaszczepienie co najmniej 60% światowej populacji do przyszłego roku, co miało zostać osiągnięte zarówno prośbą jak i groźbą.

Autorstwo: M@tis

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl